



OBIEKTYWEM - JTF

Nr 8 (44)



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
sierpień 2001



Fot. Krzysztof Przybysz

Jelenia Góra

Przybyli nam nowi artyści

Tytuł tej notatki może sugerować, że do naszego grona weszli jacyś nowi, nie znani wcześniej nam artyści, którzy zapragnęli być członkami JTF. I wcale bym się temu nie dziwił, bowiem JTF od początku przyciągał artystów fotografików. Przykładem niech będzie pierwszy prezes naszego stowarzyszenia – Emil Londzin, który rozległą wiedzą, autorytetem i tytułem artysty fotografa, był prawdziwą podporą stowarzyszenia grupującego miłośników fotografii amatorskiej – jak o sobie mówili jego członkowie, kilkadziesiąt lat temu. Innym przykładem jest mistrz karkonoskiej fotografii – Jan Korpal, który zawsze mocno sympatyzował z JTF, pomimo, że był uznanym i cenionym artystą. Były też czasy, że do JTF wstępowali równie uznani artyści fotograficy – Tomasz Olszewski oraz Jerzy Wiklendt, który po dziś jest czynnym członkiem JTF. Był również okres w którym członkowie JTF sięgali po najwyższe lury – po tytuł artysty, że przypomnę tu Wiktora Jaworskiego czy Jana Kotlarskiego.

Ale czasy kiedy można było być świadkiem rodzenia się sławy artystycznej wcale nie przebrzmiały. Obecnie również mieliśmy okazję być świadkami rozwoju twórczego zakończonego sukcesem – nadaniem tytułu Artysty Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej. Tego zaszczytu dostąpili: Zygmunt Strzelecki, następnie Teodor Gutaj. Osiągnęli to dzięki swej twórczej pracowitości, konsekwentnego trzymania się drogi jaką sobie obrali, rozwijania talentu, ale myślę, że stymulatorem tego wszystkiego w dużej mierze był i jest JTF. Zatem należy im obu pogratulować tego co osiągnęli i cieszyć się tym, razem z nimi, bo ich osobisty sukces to również sukces JTF. Gwoli uzupełnienia: JTF posiada też artystę z trzema tytułami – ZPAF, AFIAP i AFRP, którym jest Jerzy Wiklendt. Chociaż droga dochodzenia do tych tytułów była nieco inna niż wymienionych tu dwóch poprzedników, to też serdecznie gratulujemy i cieszymy się, że w naszym gronie jest potrójny artysta. Wobec powyższych faktów, powiedzenie, że JTF jest artystogenne wcale nie jest przesadą; i że jest mecenasem rozwoju twórczości fotograficznej: Chyba tak to można określić z perspektywy naszego 40-lecia.

Jan Foremny

Konkurs, konkurs i po konkursie

Oczywiście mowa tu o konkursie „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2001”: Emocje, tak po stronie uczestników jak i organizatorów, zapewne zmalęły; znamy już nazwiska laureatów. Wśród pierwszych trzech nagród sami nowicjusze, gdy chodzi o ten konkurs. Ustaliło się już pewnego rodzaju grono sympatyków tego konkursu, którzy uczestniczą w nim od początku i którzy, zdawać by się mogło, mają największą szansę wygrania

– a jednak. Rutyna konkursowa na pewno pomaga ale wcale z góry nie gwarantuje zwycięstwa.

Scenariusz konkursu jest za każdym razem podobny: zdjęcia podpisywane są godłem, do jury zaprasza się najlepszych z najlepszych, za każdym razem inną trójkę takich jurorów, co kwestię oceny zdjęć, pod każdym względem, mają w przysłowiowym małym palcu. Stąd rzetelność oceny jest poza dyskusją. Sam byłem kilkakrotnie w roli obserwatora jurorowania, z ramienia JTF, przez co, też byłem naocznym świadkiem tego, jak z gąszczu prac, drogą kolejnych eliminacji wyłaniały się prace wyróżniające a następnie z nich nagradzane.

Mnie osobiście cieszy fakt, że członkowie JTF wcale nie mają patentu na zdobywanie w tym konkursie laurów, ale, że do głosu dochodzą ciągle nowi, często bliżej nieznanymi nam wcześniej, uczestnicy. Jest to najlepszy dowód, że JTF nie dla siebie wymyśliło ten konkurs – o co była ongiś próba posadzenia. Staramy się jak możemy, by każdorazowo rozpropagować ten konkurs i zachęcić do wzięcia w nim udziału jak największą liczbę potencjalnych uczestników: przez rozmieszczanie plakacików informacyjnych, głównie w punktach usług fotograficznych, sięgaliśmy do mediów /prasa, tv, radio/działaliśmy kanałami zupełnie prywatnymi, namawiając i zachęcając znajomych, kolegów, rodziny.

Obecny konkurs pokazuje, że zainteresowanie nim idzie w dobrym kierunku. Takiej frekwencji uczestników jak w tym roku, jeszcze nie było. Nie było także tylu sponsorów nagród rzeczowych, pierwszy raz pojawili się sponsorzy, którzy wspólnie wspomogli wydanie katalogu. Nie jest to sprawą nagłego wzrostu zainteresowania sponsorowaniem: sponsorzy wcale nie „walili drzwiami i oknami” – ich zdobycie to efekt wcale nie małej pracy tego, co informował i zachęcał do wzięcia udziału w tym konkursie, tyle, że po stronie sponsorów.

Liczbowo, gdy chodzi o uczestników – konkurs udany. Artystycznie – niech ocenia jurorzy i sami uczestnicy, jak też oglądający wystawę. Dla mnie sam fakt, że barw JTF obroniła uczestniczka aż z Warszawy – za sprawą otrzymania wyróżnienia – jest w zupełności satysfakcjonujący. Również i tym razem cieszyłbym się gdyby i w tym roku, wzorem lat ubiegłych, wzrosłoby zainteresowanie JTF-em pośród tych uczestników konkursu, którzy z nami nie są związani. Tradycyjnie, już po raz piąty, nasz Kolega – Tadeusz Biłozor udowodnił, że potrafi stanąć na wysokości zadania, za co należą Mu się podziękowania.

Jan Foremny

Migawki z protokołu JG i J 2001

W konkursie fotograficznym „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2001” wzięło udział 29 autorów zaprezentowano 140 prac z których Jury w składzie: Janusz Jaremen, Dyplomowany Fotograf, Ewa Andrzejewska - ZPAF oraz Wojciech Zawadzki - ZPAF

zakwalifikowało na wystawę pokonkursową 68 prac. W konkursie tym z członków JTF wyróżnienie otrzymała Kol. Jolanta Wilkońska natomiast prace Kol. Kol. Tadeusza Biłozora, Eugeniusza Budzyńskiego, Daniela Chodorowskiego, Jana Foremnego, Teodora Gutaja, Roberta Łukaszewskiego, Roberta Kwiatkowskiego, Janusza Pytela, Zygmunta Strzeleckiego, Jaceka Szczurbaniewicza, Jolanty Wilkońskiej, oraz Waldemara Wydmucha zostały zakwalifikowane na wystawę pokonkursową. Jurorzy stwierdzają zwykłą tendencję zainteresowania konkursem - świadczy o tym liczba uczestników największa spośród dotychczasowych edycji tego konkursu.

Komisarz konkursu składa Prezesowi JTF Janowi Foremnemu jak najserdeczniejsze podziękowania za wkład pracy który włożył w ten konkurs a w szczególności w zdobywaniu sponsorów finansowych i rzeczowych dzięki czemu każdy autor otrzyma upominek a całość konkursu zyska na oprawie.

Komisarz Konkursu Tadeusz Biłozor.

Wyniki konkursu miesiąca: zdjęcia barwne – sierpień 2001

- I - miejsce - Jacek Szczurbaniewicz
- II - miejsce - Jolanta Wilkońska
- III - miejsce - Jacek Szczurbaniewicz

Wyróżnienie: Waldemar Wydmuch

Oceniała komisja w składzie: Krzysztof Leszczyński, Wacław Narkiewicz,
Zygmunt Strzelecki

Uczestniczyło dwunastu autorów – zaprezentowano 29 prac.

Siedziba Towarzystwa mieści się przy ul. Podwale 1a. Spotkania odbywają się w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych !

Plan spotkań na wrzesień 2001 r

- 06.09 - Otwarcie wystawy fotograficznej Kol. Mariusza Szechińskiego z Wrocławia „Współczesny Paryż”
- 13.09 - Sprawy organizacyjne
- 20.09 - Otwarty Konkurs Miesiąca zdjęć barwnych
- 27.09 - Omówienie spraw związanych z 40 leciem JTF

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest Stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonalści jak i amatorzy - miłośnicy fotografii.

Wszelkich informacji udzielają członkowie Zarządu podczas spotkań czwartkowych.

Zdjęcie: strona I - Jedno ze zdjęć prezentowanych na wystawie pokonkursowej „Relikt 4”
Fot. Krzysztof Przybysz

Wydawca: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Podwale 1a tel. (0-75) 75-264-35
e-mail: jtf@skrzynka.pl.

Przygotowanie tekstu, skład komputerowy oraz druk: Tadeusz Biłozor, tel. (0-75) 75 26 250. Druk bezpłatny.